

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu**Jarosław Kamiński, [adwokat Warszawa](#), Rödl & Partner**

Odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana w art. 299 § 1 K.s.h. nie ogranicza się tylko do całkowitej bezskuteczności egzekucji, lecz odnosi się także do wypadków niemożności ściągnięcia części roszczenia, ponieważ jej celem jest zagwarantowanie wierzycielowi pełnego naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonywania obowiązków przez władze spółki.

Tak uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 17 lutego 2016 r., III CSK 107/15.

Powód S.C. (a następnie jego następcy prawni) dochodził od pozwanych A.Ś. oraz P.L. (jako członków zarządu spółki z o.o.) solidarnej zapłaty kwot pieniężnych w związku z zawartą ze sp. z o.o. przedwstępną umową ustanowienia odrębnej własności oraz sprzedaży lokalu. Umowę przyrzeczoną strony zobowiązały się zawrzeć do sierpnia 2008 r., co jednak nie nastąpiło. Powód wezwał spółkę do wykonania umowy przedwstępnej pod rygorem odstąpienia od niej, a wobec braku reakcji, złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Spółka z o.o. nie zwróciła powodowi wpłaconych kwot na podstawie umowy przedwstępnej. Przeciwko spółce wydany został nakaz zapłaty, opatrzony następnie klauzulą wykonalności. Komornik, po wyegzekwowaniu niewielkiej kwoty, umorzył egzekucję jako bezskuteczną. Sąd I instancji uznał, że skoro pozwany A. Ś. był członkiem zarządu dłużnika w okresie, kiedy powstało jego zobowiązanie, ponosi na podstawie art. 299 § 1 K.s.h. odpowiedzialność za zobowiązania tej spółki, które nie zostało zaspokojone. Członkowie zarządu spółki nie złożyli we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Pozwany nie wykazał żadnej z przewidzianych w art. 299 § 2 K.s.h. okoliczności ekskulpujących. Sąd stwierdził, że członkom zarządu powinien być na bieżąco znany stan finansowy spółki i możliwość zaspokajania przez nią długów. Zaniedbania w tym zakresie nie odpowiadają standardom profesjonalnego prowadzenia biznesu. Sąd apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji pozwanego, za nieuzasadniony uznał zarzut, że pozwany nie może ponosić odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 K.s.h., ponieważ z uwagi na ciężące na nim wyroki za przestępstwa przeciwko mieniu nie mógł być członkiem zarządu. Sąd ten ustalił, że pierwszy wyrok skazujący przeciwko pozwanemu zapadł w marcu 2002 r. i uprawomocnił się w marcu 2003 r. Pięcioletni okres, w którym pozwany nie mógł być członkiem zarządu upłynął w marcu 2008 r. Pozwany spełniał więc wymagania do sprawowania funkcji członka zarządu spółki od tego dnia aż do czasu uprawomocnienia się kolejnego wyroku skazującego. Pozwany A.Ś. wniósł skargę kasacyjną od wyroku sądu apelacyjnego, którą Sąd Najwyższy oddalił.

Komentarz eksperta**Jarosław Kamiński, adwokat w warszawskim biurze Rödl & Partner**

Zgodnie z przepisem art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Z kolei, w myśl przepisu art. 18 § 2 nie może być, np. członkiem zarządu osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem za określone w tym przepisie przestępstwa (np. przeciwko mieniu). Skarżący w skardze kasacyjnej wskazał na wyłączenie swojej odpowiedzialności, wywodzonej z art. 299 § 1 k.s.h., z powodu niezdolności do sprawowania funkcji w zarządzie spółki na skutek wystąpienia przesłanek z art. 18 § 2 k.s.h..

W doktrynie przyjmuje się, że uchwała powołująca osobę prawomocnie skazaną na objęte zakazem stanowisko jest nieważna z powodu sprzeczności z prawem, natomiast w wypadku, kiedy skazanie nastąpiło w trakcie sprawowania funkcji objętej zakazem – wskazywane są różne możliwe rozwiązania – od najbardziej rygorystycznego o wygaśnięciu mandatu z mocy prawa, po stanowisko, że osoba taka powinna zostać niezwłocznie odwołana lub złożyć rezygnację z zajmowanego stanowiska.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się z kolei, że utrata zdolności do pełnienia funkcji członka zarządu następuje z mocy prawa na skutek uprawomocnienia się wyroku za popełnione przestępstwo, co nie wymaga orzekania o zakazie w wyroku skazującym. Powoduje to także automatyczne wygaśnięcie udzielonego mandatu do pełnienia funkcji członka zarządu. Pogląd ten należałoby zaakceptować, gdyż jedynie w ten sposób zapewniona jest realizacja celu zakazu, jakim jest wyłączenie z udziału w obrocie gospodarczym osób, których postępowanie uzasadnia obawy o rzetelność realizacji zadań gospodarczych i może narazić na szkodę innych uczestników tego obrotu.

Konsekwencją jednak takiego stanowiska staje się wyłączenie od chwili utraty mandatu przez członka zarządu jego odpowiedzialności wobec wierzycieli spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.. Skutku tego nie niweczy, m.in. przepis art. 17 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, zgodnie z którym, domniemywa się, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe. Zatem, póki domniemanie to nie zostanie.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/308189991-Zakres-odpowiedzialnosciodszkodowawczej-czlonkow-zarzadu.html#ap-1>